

Żydzi w samorządzie miejskim Międzyrzecza Podlaskiego w okresie międzywojennym

Jews in Miedzyrzec Podlaski town council in the interwar period

Streszczenie:

Żydzi w Międzyrzeczu Podlaskim w okresie II Rzeczypospolitej stanowili przeszło $\frac{3}{4}$ ogólnej liczby mieszkańców miasta. Tak duży odsetek musiał wpłynąć na działalność samorządową ich lokalnej społeczności. Niniejszy artykuł w swoim założeniu analizuje działalność Żydów w międzyrzeckiej Radzie Miejskiej w okresie międzywojennym. Kolejne części dotyczą aktywności Żydów w kolejnych kadencjach Rady. Szczególnie ważna była ich działalność w trakcie trwania III kadencji Rady, gdzie stanowili większość ogólnego jej składu. Pozwoliło to im na przegłosowywanie inicjatyw, które do tego czasu nie miały możliwości realizacji. Ustalenia poczynione w niniejszym artykule stanowią istotne uzupełnienie dotychczasowego stanu badań nad społecznością żydowską Międzyrzecza Podlaskiego.

Słowa kluczowe:

Żydzi, samorząd, Międzyrzec Podlaski, okres międzywojenny

Summary:

Jews in Miedzyrzec Podlaski during the Second Polish Republic constituted more than three-quarters of the total number of city residents. Such a large percentage had to affect local government activities of local Jews. This article aims at describing the activity of Jews in Miedzyrzec City Council in the interwar period. The following sections present the activity of Jews in subsequent Council cadences. Jewish activities were particularly important during the third term of the Council where they constituted the majority of its general composition. It allowed them to vote on initiatives that had not been able to function by that time. The findings made in this article supplement the current state of research on the Jewish community of Miedzyrzec Podlaski.

Keywords:

Jews, local government, Miedzyrzec Podlaski, interwar period.

1. Uwagi wstępne

Niniejszy tekst ma na celu analizę działalności Żydów w Radzie Miejskiej Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej. Artykuł jest częścią badań nad społecznościami żydowskimi zamieszkującymi *sztetl* w okresie międzywojennym. Problem ten co prawda był podejmowany przez badaczy zajmujących się historią polskich Żydów, lecz dotychczas zagadnienie to pozostaje nie do końca zbadane¹. W artykule szczególny nacisk położono na opis charakterystyki decyzji podejmowanych przez radnych Żydów oraz kooperacji poszczególnych stronnictw żydowskich.

Najważniejszymi źródłami, którymi posłużono się w artykule są protokoły Rady Miejskiej w Międzyrzeczu, przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie – Oddział w Radzynie Podlaskim. Dokumenty te dosyć szczegółowo opisują przebieg sesji poszczególnych kadencji Rady Miejskiej oraz stanowią cenne źródło, nie tylko do badań nad działalnością Żydów w samorządzie, lecz także są wartościowe z punktu widzenia stosunków polsko-żydowskich. Ponadto wiele informacji o działalności Żydów w Radzie Miejskiej w Międzyrzeczu dostarczają tygodniowe i miesięczne sprawozdania starosty radzyńskiego do Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie (zespół Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny). Warto też wspomnieć o pracach Sławomira Mańki oraz Andrzeja Trzczińskiego i Jerzego Soboty, które także zawierają informacje o działalności samorządowej międzyrzeczkich Żydów². Pozycje te w głównej mierze stanowią uzupełnienie dla dokumentacji archiwalnej.

¹ Zob. K. Zieliński, *The Poles and the Jews in the Local Authorities of the Kingdom of Poland during the First World War*, „Iggud. Selected Essays in Jewish Studies” 2009, vol. 2, s. 123-134; Tenże, *Żydzi w instytucjach samorządu miejskiego i stowarzyszeniach niewyznaniowych w Lublinie w latach I wojny światowej [w:] Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich. Materiały z konferencji. Kraków 21-23 IX 1995*, pod red. K. Pilarczyka, Kraków 1997, s. 267-280; Tenże, *Żydzi pod okupacją austro-węgierską w wyborach do samorządu miejskiego 1916 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 2002, nr 1, s. 61-78; M. Urynowicz, *Żydzi w samorządzie miejskim miasta Kozienice w okresie międzywojennym 1919-1939*, Warszawa 2003, s. 9; W. Wierzbieniec, *Żydzi w samorządach miejskich Lwowa, Przemyśla i Rzeszowa w latach 1918-1939*, „Studia Judaica”, nr 1 (27), s. 1-21.

² S. Mańko, *Stosunki ludnościowe i rozwój Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. I (2004); A. Trzcziński, J. Sobota, *Cmentarze żydowskie w Międzyrzeczu Podlaskim*, Lublin 2009.

2. Struktura demograficzna ludności żydowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim

W okresie międzywojennym w Polsce ok. 10% wszystkich mieszkańców stanowili Żydzi. Byli jedną z wielu mniejszości zamieszkujących II Rzeczypolita, stanowiąc jednocześnie najliczniejszą po ludności polskiej grupę narodowo-wyznaniową zamieszkującą miasta. Nie brakowało wówczas miejscowości w których liczba ludności wyznania mojżeszowego przewyższała liczbę ludności chrześcijańskiej. Miastem takim był Międzyrzec Podlaski. W okresie międzywojennym, wedle danych ze spisu powszechnego przeprowadzonego w 1921 r., w mieście zamieszkiwały 12 622 osoby. W liczbie tej 9415 osób było wyznania mojżeszowego (74,6%), 3164 wyznania rzymsko-katolickiego (25%), 39 wyznania prawosławnego (0,3%), 3 wyznania ewangelickiego (0,02%) oraz jedna osoba deklarująca się jako bezwyznaniowa. Statystyki dotyczące wyznania mieszkańców miasta niemal idealnie pokrywają się z danymi dotyczącymi narodowości. Narodowość żydowską zadeklarowało wówczas 9351 osób (74,1%), polską 3240 osób (25,7%), inną narodowość 26 osób (0,2%) oraz rusińską 5 osób (0,04%)³. Taki stan rzeczy wpływał na działalność organów samorządowych, w których wedle obowiązującego prawodawstwa, mogli uczestniczyć wszyscy obywatele, także Żydzi⁴.

3. Żydzi w pierwszych wyborach samorządowych w Międzyrzeczu Podlaskim

W odrodzonej Polsce Rada Miejska jako organ samorządowy wybierana była w wyborach powszechnych, bezpośrednich, równych, tajnych i proporcjonalnych⁵. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., pierwszą Radę Miejską w Międzyrzeczu powołano 12 listopada 1918 r., czyli jeszcze przed wydaniem dekretów rządowych o powołaniu do życia samorządu. „Głos Międzyrzeczki” z dn. 10 listopada 1928 r. pisał:

³ *Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IV, *Województwo Lubelskie*, Warszawa 1924, s. 86.

⁴ Ordynacja wyborcza przyznawała czynne prawo wyborcze wszystkim obywatelom bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 rok życia, posiadali obywatelstwo polskie i mieszkali w danym mieście co najmniej 6 miesięcy. Bierne prawo wyborcze przysługiwało natomiast osobom, które ukończyły 25 rok życia, potrafiącym czytać i pisać w języku polskim: R. Szwed, *Samorządowa Rzeczpospolita 1918-1939*, Częstochowa 2000, s. 10.

⁵ *Historia państwa i prawa Polski. 1918-1939*, pod red. F. Ryszki, Warszawa 1962, t. I, str. 196-197.

Ludność, natychmiast po odzyskaniu Niepodległości, odczuła potrzebę powołania do życia władzy miejscowej, gdyż tak rozumiano wtedy atrybucje samorządu. Mieszkańcy Międzyrzecza samorzutnie zorganizowali Zarząd Miasta, powołali 12 Radnych (...)⁶.

Radnymi ze strony ludności żydowskiej zostali: D. Cederbaum, A. Białostocki, Ch. Rozenchwaj oraz M. Rozenblum, który objął stanowisko sekretarza. Jedynym Żydem obecnym w Magistracie był Szlomo Kamień, który został zastępcą burmistrza⁷.

Kolejna kadencja Rady Miejskiej rozpoczęła się 10 czerwca 1920 r., lecz w tym przypadku składała się wyłącznie z katolików. Ten stan rzeczy spowodowany był faktem, iż już na pierwszym posiedzeniu Rady, radni żydowscy złożyli swoje mandaty, zaś ich miejsce zajęli radni katolicy (dostępne źródła nie wymieniają jednak dlaczego nastąpiło złożenie mandatów przez radnych Żydów)⁸. Dzięki temu w czasie trwania II kadencji Rady Miejskiej, ludność żydowska nie posiadała w tym gremium swoich przedstawicieli. Pomimo tego przez kolejne lata, Żydzi swoją aktywność przejawiali głównie na arenie silnych zrębów związków zawodowych, wokół kahału oraz instytucji kulturalno-oświatowych prowadzonych przez przedstawicieli ludności żydowskiej⁹.

4. Wybory do Rady Miejskiej w 1927 r.

Przed kolejnymi wyborami do Rady Miejskiej w Międzyrzeczu, zaplanowanymi na 1927 r., sytuacja polityczna wśród międzyrzeczekich Żydów charakteryzowała się silną, wewnętrzną polaryzacją. Żadne z ówczesnie działających stronnictw żydowskich nie wysuwało się na pierwsze miejsce pod względem osób sympatyzujących z konkretną opcją polityczno-światopoglądową. Sytuacja ta została bardzo wyraźnie zarysowana w zachowanej dokumentacji archiwalnej. Starosta radzyński w swoim tygodniowym sprawozdaniu sytuacyjnym do Wojewody Lubelskiego z dn. 9 czerwca 1927 r., w związku ze zbliżającymi się wyborami do Rady Miejskiej, przewidywał, iż ludność żydowska wystawi

⁶ „Głos Międzyrzeczki”, 10 listopada 1928 r., s. 5.

⁷ Tamże; nieco inną informację podaje w swojej publikacji J. Geresz. Wedle badacza 1 marca 1919 r. burmistrz Zubik, powołał czterech członków Rady Miejskiej. Informacja ta wydaje się jednak wątpliwa i niesprawdzona: J. Geresz, *Międzyrzec Podlaska – Dzieje miasta i okolic*, Międzyrzec Podlaski 2001, s. 302.

⁸ „Głos Międzyrzeczki”, 12 września 1925 r., s. 4.

⁹ Szerzej o sytuacji społeczno-politycznej międzyrzeczekich Żydów w okresie międzywojennym zob.: M. Borysiuk, *Spółeczność żydowska Międzyrzecza Podlaskiego w okresie międzywojennym*, „Studia Żydowskie. Almanach”, t. II (2012), s. 87-103.

trzy listy: ortodoksów, syjonistów zblokowanych z fołkistami oraz bundystów zblokowanych z Poalej-Syjon i komunistami¹⁰. Jak później się okazało, prognozy starosty okazały się błędne. Ostatecznie do wyborów wystawiono 9 list wyborczych: 2 chrześcijańskie oraz 7 żydowskich. Z ramienia komitetów żydowskich były to: lista nr 1 – Żydowskiego Robotniczego Komitetu Wyborczego „Poalej Syjon” (14 kandydatów), lista nr 3 – Żydowskiego Bloku Demokratycznego (12 kandydatów, lista zgłoszona przez fołkistów – przyp. MB), lista nr 4 – Ogólnego Żydowskiego Związku Robotniczego „Bund” (11 kandydatów), lista nr 5 – Żydowskiego Komitetu Wyborczego Poalej-Syjon-Lewica (3 kandydatów), lista nr 6 – Lista Robotnicza (5 kandydatów), lista nr 7 – Blok Narodowy (20 kandydatów), lista nr 10 – Bezpartyjna (6 kandydatów) oraz lista nr 11 – Syjonistycznej Partii Pracy Hitachdut (7 kandydatów)¹¹. Taki rozkład list wyborczych ukazuje jak silny był brak wewnętrznej konsolidacji w łonie międzyrzeczkich żydowskich stronnictw politycznych.

Władze powiatowe z wnikliwością przypatrywały się kampanii wyborczej przed zbliżającymi się wyborami, a w szczególności żydowskim ugrupowaniom lewicowym. Starosta radzyński w swoim piśmie z 23 lipca 1927 r., do Wojewody Lubelskiego informował:

Komuniści wystawili listę nr 6 pod nazwą „Lista Robotnicza”, Poale-Sjon-Lewica zaś listę nr 5. Postanowieniem Głównego Komitetu Wyborczego lista nr 5 została odrzucona z powodu tego, że kandydaci z tej listy nie wykazali się znajomością języka polskiego w mowie i piśmie¹².

Wybory ostatecznie odbyły się 3 lipca 1927 r. W przeciwieństwie do wyborów z marca 1919 r., ludność żydowska chętniej uczestniczyła w głosowaniu, czego potwierdzeniem była frekwencja, która ogółem wyniosła 86%. Wydarzenie to dobitnie skomentował „Głos Międzyrzeczki”: „Zainteresowanie się wyborami społeczeństwa było wielkie, szczególnie widać to było u Żydów, którzy 60-70 letnie staruszki przywozili dorożkami aby mogły do urny wrzucić swój głos”¹³.

W wyniku głosowania największą liczbę mandatów otrzymały: Lista Chrześcijańska – 7. Kolejne pozycje pod względem ilości otrzymanych man-

¹⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Urząd Wojewódzki Lubelski (dalej: UWL), Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: WSP), sygn. 1976, k. 19.

¹¹ Tamże, sygn. 1976, k. 29.

¹² Tamże, sygn. 2266, k. 52; ostatecznie z listy nr 6 do wyborów dopuszczony został jeden kandydat: Sruł Manes Gurfinkiel.

¹³ Podaję cytat za: S. Mańko, *Stosunki ludnościowe i rozwój Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. I (2004), s. 194.

datów zajęły: Lista „Bundu” – 5 mandatów, „Żydowska Lista Demokratyczna” – 4 mandaty, „Sioniści – Blok Narodowy” – 4 mandaty oraz „Właściciele nieruchomości”, „Robotnicza Partia Sjonistyczna” oraz „Lista Robotnicza” – po 1 mandacie. Tym samym ludność żydowska uzyskała 17 mandatów w stosunku do 7 mandatów zdobytych przez listy chrześcijańskie¹⁴. Ostatecznie mandat radnego ze strony kandydatów żydowskich otrzymali: z listy nr 1 - Mordko Goldberg; z listy nr 3 - Chaim Kronharc, Chaim Lejb Brukarz, Samuel Białostocki i Szłoma Kamień; z listy nr 4 - Izaak Nasibirski, Jakób Józef Kon, Berko Wernicki, Szuel Edelsztejn i Abram Sztokman; z listy nr 5 – Sruł Manes Gurfinkel; z listy nr 7 - Józef Kapłan, Hersz Józef Finkelsztejn, Icko Hersz Sapir, Jankiel Danielak; z listy nr 10 – Ela Kozes, zaś z listy nr 11 – Nuta Hauzman¹⁵.

W wyborach stosunkowa duża liczbę głosów otrzymała lista nr 6, lecz ostatecznie z listy tej został wybrany jeden radny, gdyż Główna Komisja Wyborcza skreśliła pozostałych na liście kandydatów z uwagi na fakt, iż nie zdali egzaminu z języka polskiego¹⁶. Warto jednak odnotować, że władze urzędowe spisały w dniu wyborów aż 36 protokołów dotyczących nielegalnej agitacji za listami nr 4 oraz nr 6¹⁷.

5. Działalność Rady Miejskiej III kadencji

W nowo skonstruowanej Radzie Miejskiej utworzyły się dwa kluby: „Klub Polski” oraz „Klub Żydowski”. Początkowo czyniono starania stworzenia większości w Radzie, składającej się z radnych Klubu Polskiego i radnych fołkistów, lecz ostatecznie do faktycznej koalicji nigdy nie doszło¹⁸. Burmistrzem ponownie wybrany pozostał Dionizy Korsak, zaś ze strony Żydów wiceburmistrzem został, mający już doświadczenie na tym polu – Szłomo Kamień. Ponadto ławnikami zostali Berko Wernicki oraz Alter Szejnmeł¹⁹.

¹⁴ Tamże; nieco inny podział podaje F. Fiterman, wedle którego podział mandatów kształtował się następująco: fołkiści – 5 mandatów, Bund – 4, syjoniści – 3 oraz Hitachdut, Poalej Syjon, komuniści, „Właściciele Nieruchomości” i „Drobni Przedsiębiorcy” po 1 mandacie: zob.: F. Fiterman, *The Folkspartei*, „Sefer Mezritsh” 1978, s. 543. Przy pisaniu niniejszego tekstu korzystałem z przekładu księgi pamięci na język angielski dokonanego przez J. Landau. Tekst anglojęzyczny dostępny jest na stronie internetowej: http://www.jewishgen.org/yizkor/Miedzyrzec_Podlaski/Miedzyrzec_Podlaski.html#TOC [odczyt: 23.09.2018]

¹⁵ APL, UWL, WSP, sygn. 1976, k. 37.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ „Głos Międzyrzecki”, 10 września 1928 r., s. 1.

¹⁹ Wybory wiceburmistrza były burzliwe i ciągnęły się wiele godzin. Ukazały jak niejednorodny pod względem światopoglądowym jest Klub Żydowski, zob.: Archiwum Państwowe w Lublinie oddział w Radzynie Podl. (dalej: APL O/R), Akta miasta Międzyrzecza (dalej AmM), sygn. 54, k. 57-66.

Atmosfera na posiedzeniach pierwszej w okresie międzywojennym, Rady Miejskiej, w której zasiadali przedstawiciele ludności żydowskiej, była wier- nym odbiciem stosunków politycznych panujących w mieście²⁰. Już pierwsze sesje Rady ukazały specyfikę, jaką charakteryzowała się rywalizacja między klubami Polskim i Żydowskim. Na pierwszym posiedzeniu Rady – 7 września 1927 r., do przewodniczącego wpłynął wniosek frakcji „Bund” o złożenie man- datów przez wszystkich radnych. Brzmiał on:

Główna Komisja Wyborca urządziła dla kandydatów do R.M. egzamin. W wyniku tego egzaminu pewna grupa wyborców robotniczych uzyskała tylko 1 mandat zamiast należnych jej – stosownie do otrzymanych głosów – 3 manda- tów. Inna grupa nie uzyskała ani jednego zastępcy mimo otrzymania 5 mandatów. Obecna Rada Miejska nie odzwierciedla zatem istniejącej woli i istotnego układu sił, panującego w tutejszym społeczeństwie²¹.

Kwestia, którą w swoim wniosku opisał przedstawiciel Bundu, oddaje pewną kooperację, jaka – przynajmniej początkowo – istniała między człon- kami lewicowych stronnictw żydowskich obecnych w Radzie. Po odrzuceniu rzeczonoego wniosku przedstawicieli radnych Bundu, doszło do zgrzytu między rywalizującymi klubami. Radny Nasibirski odczytał wówczas deklarację Bun- du w języku jidysz, co wywołało oburzenie radnych Klubu Polskiego, którzy w efekcie zaczęli zagłuszać przemówienie. Po dziesięciominutowej przerwie zarządzanej przez przewodniczącego, radny Nasibirski dokończył wystąpienie w języku polskim łagodząc zaognioną atmosferę posiedzenia Rady²².

Sprawa używania języka jidysz została poruszona na posiedzeniu Rady w dn. 8 września 1927 r. Wówczas na wniosek radnych, m.in.: Brukarza, Bia- łostockiego i Kronharca, Rada Miejska uchwaliła iż: „Wszelkie ogłoszenia i ko- munikaty podawane przez zarząd miasta do wiadomości ludności miejskiej, winne być wydawane obok języka polskiego, również w języku żydowskim”²³. Wniosek większością głosów uchwalono, lecz z zastrzeżeniem, iż zgodzić się musi na to władza nadzorcza w osobie starosty powiatowego. Dn. 10 listopa- da 1927 r., w wyniku interwencji starosty, uchwałę Rady z dn. 8 października 1927 r. uchylono jako sprzeczną z ustawą o języku państwowym. Decyzja ta wywołała dyskusję na jednym z posiedzeń Rady, która wyrażała zdecydowany

²⁰ S. Mańko, op. cit., s. 194-195.

²¹ APL O/R, AmM, sygn. 54, k. 54-55; Wniosek podpisany przez radnych: Wernickiego, Kona, Sztokmana, Edelsz- tejna i Nasibirskiego, został jednak odrzucony stosunkiem głosów 6 do 18: tamże.

²² Tamże, k. 55-56.

²³ Tamże, k. 80.

sprzeciw radnych żydowskich. Po długiej wymianie zdań, na wniosek radnego Brukarza, większością głosów uchwalono wniosek o wydelegowanie dwóch osób w celu udania się do starostwa powiatowego w Radzyniu, aby wyjaśnić tam sprawę zarządzenia starosty. Na delegatów wybrano radnych Białostockiego i Nasibirskiego²⁴.

Spór pomiędzy dwoma klubami dawał o sobie znać przy okazji innych inicjatyw czynionych przez radnych żydowskich. Kolejny zatarg przyniosła uchwała, którą Rada przyjęła na posiedzeniu z dn. 3 grudnia 1927 r., o przemianowaniu ul. Szkolnej na ul. Perca. Równocześnie Rada odrzuciła wniosek radnego Urbańskiego o przemianowanie ul. Szkolnej na ul. Słowackiego. Na tym samym posiedzeniu wpłynął jeszcze jeden, dość prowokacyjny i z góry skazany na niepowodzenie wniosek, tym razem postawiony przez radnego Sruła Manesa Gurfinkiela, w sprawie przemianowania ul. Szmulowizna na ul. Botwina. Ostatecznie nie został rozpatrzony, radny Radziewanowski oświadczył, iż Botwin był mordercą funkcjonariusza policji państwowej²⁵.

Pierwsze miesiące funkcjonowania nowo wybranej Rady Miejskiej upływały pod znakiem postulatów wystosowywanych przez stronnictwa lewicowe, które – nie bez powodu – były przez władze państwowe uznawane za „organizacje wywrotowe”. Wyraz tego daje się zauważyć w sprawozdaniu starosty radzyńskiego do wojewody lubelskiego z dn. 9 sierpnia 1927 r., oddającego charakterystykę funkcjonowania ówczesnej sceny politycznej Międzyrzecza, która według starosty w znaczący sposób rzutowała na ostateczny wynik wyborów:

Z liczby głosów padłych na listy komunizujące widać wzrost organizacji wywrotowych, szczególnie w Międzyrzeczu, przyczyna czego tkwi w trwającym tam bezrobociu w najbardziej rozwiniętym przemyśle szczecińskim. Hasła więc gło-

²⁴ Tamże, k. 96, 99.

²⁵ Tamże, k. 105; Naftali Botwin: urodził się 11 (lub 19) lutego 1905 r. W 1922 r. wstąpił do młodzieżowej organizacji „Cukunft”, związanej z Bundem. W tym samym roku rozpoczął działalność w Związku Zawodowym Robotników Przemysłu Skórzanego w Polsce będąc jednym z założycieli sekcji młodzieżowej związku. Od 1923 r. członek ZMK (Związek Młodzieży Komunistycznej - MB), a od 1925 r. należał do KPZU (Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy). 28 lipca 1925 r. wypełniając polecenie Partii zastrzelił polskiego funkcjonariusza J. Cechnowskiego, gdy ten wychodził z gmachu sądu we Lwowie. Ujęty bezpośrednio po zamachu, 5 sierpnia 1925 r. postawiony został przed Sądem Okręgowym Karnym we Lwowie, który skazał go na karę śmierci: *Słownik Biograficzny Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego*, Tom I (A-D), Warszawa 1978, s. 300-301; Radny Gurfinkel jeszcze przed objęciem przezeń mandatu radnego, był przedmiotem zainteresowania władz powiatowych jako „osoba komunizująca”. Starosta radzyński bezpośrednio po wyborach w Międzyrzeczu w swoim sprawozdaniu do wojewody lubelskiego, charakteryzował Gurfinkiela w następujący sposób: „Do Rady Miejskiej z listy nr 6 wszedł Sruł Manes Gurfinkel, lat 25, biuralista. O osobie jego nic konkretnego powiedzieć nie można. W roku 1926, zorganizował on T-wo Kursów Wieczor[owych – MB]. dla robotników żydowskich, które w krótkim czasie wobec małej frekwencji zostały zamknięte. Pozatem innej działalności nie przejawiał. Gurfinkel pozostawiony na liście jest jednym z umiarkowanych kandydatów tej listy, 4-ej zaś skreśleni, stojący początkowo na czołowym miejscu listy są wybitnymi działaczami komunistycznymi”; APL, UWL, WSP, sygn. 2266, k. 52-53.

szone przez organizacje wyrotowe, że tylko walka i zwycięstwo nad klasą posiadającą i kapitalizmem poprawi byt robotników łatwo pociągnęły bezrobotnych²⁶.

Uchwały jakie podjęła Rada podczas pierwszego okresu swojej kadencji zapoczątkowanej w 1927 r. wykazały nie tylko dużą niejednorodność wśród radnych żydowskich, lecz także dużą nieprzewidywalność inicjatyw przez nich podejmowanych. Decyzje o podawaniu obwieszczeń w języku jidysz oraz o przemianowaniu ul. Szkolnej na ul. Pereca były przyczynkiem do długotrwałego konfliktu pomiędzy Radą Miejską a starostwem powiatowym w Radzynie. Na zjeździe samorządowym, który odbył się 20 stycznia 1928 r., Inspektor Samorządowy – Prejzner (brak imienia – MB) – określił międzyrzecką Radę Miejską mianem „antypaństwowej”, zaś jako dowód swojej tezy przedstawił wyżej wymienione decyzje Rady²⁷.

Sprawa przemianowania ul. Szkolnej była rozpatrywana na wszystkich szczeblach administracyjnych. Starostwo powiatowe w Radzynie nie wyraziło zgody na zatwierdzenie uchwały zmieniającej nazwę ulicy, zawieszając tym samym jej wykonanie. Magistrat w Międzyrzeczu odwołał się od tej decyzji do wojewody, uzasadniając, iż nadawanie nazw ulicom w miastach należy do wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej. Ostatecznie wojewoda lubelski podtrzymał stanowisko starosty. Rada Miejska – a konkretnie Klub Żydowski – nie poprzestał w staraniach i po wielu miesiącach prawomocność uchwały Rady została potwierdzona dopiero przez Najwyższy Trybunał Administracyjny²⁸.

Radni skupieni w Klubie Żydowskim często stawali w obronie dotkniętej pogłębianym kryzysem finansowym, najbiedniejszej części ludności miasta. Przejawem tego były inicjatywy podejmowane przez radnych zmierzające do poprawy stanu życia lokalnej biedoty. Na sesji Rady z dn. 22 grudnia 1927 r., ze wspólną inicjatywą wyszły frakcja „Bund” wraz z fołkistami z Żydowskiego Klubu Demokratycznego, które złożyły nagły wniosek w sprawie przyścia z doraźną pomocą biednej ludności miasta poprzez dostarczenie im bezpłatnie węgla i ziemniaków. Dodatkowo we wniosku zapisano wydelegowanie dwóch przedstawicieli Rady do Władz Centralnych w Warszawie, zajmujących się udzielaniem doraźnej pomocy głodującym w celu uzyskania zasiłku dla biednej części mieszkańców miasta. Po dyskusji, na wniosek radnego Kozesa

²⁶ APL, UWL, WSP, sygn. 2266, k. 53.

²⁷ APL O/R, AmM, sygn. 55, k. 17.

²⁸ S. Mańko, op. cit., s. 195.; w późniejszym okresie podobny los spotkał sprawę przemianowania ul. Ogrodowej na ul. Adlera. Władze powiatowe uchyliły tę decyzję jako niezgodną z prawem: „Głos Międzyrzecki” 10 września 1928 r., s. 1.

uchwalono wyasygnowanie ze środków miejskich 10 000 zł na zakup węgla dla najbiedniejszych mieszkańców. Całą akcję powierzono Magistratowi do natychmiastowego załatwienia²⁹. Szczególną aktywność przy wysuwaniu tego typu inicjatyw, wykazywali przedstawiciele Bundu, którzy szczególnie dbali o sytuację bytową robotników dotkniętych bezrobociem wynikającym z ogólnego zastoju w przemyśle szczecińskim. Wyraz tego bundyści dali we wniosku przedstawionym na sesji Rady z dn. 5 stycznia 1928 r., w którym starali się o zwolnienie od opłat kancelaryjnych za sporządzanie aktów ślubu i urodzin bezrobotnych, którzy utracili zasiłki z Funduszu Bezrobocia³⁰.

Przełom 1927 i 1928 r., oraz pierwsza połowa 1928 r., to okres wzmożonej aktywności radnych żydowskich w związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi³¹. Próby agitacji za konkretnymi stronnictwami czynione były w trakcie kampanii wyborczej, także przez samych radnych. W wyniku czynionych przygotowań do wyborów, jednym z najaktywniejszych na tym polu radnych był Srul Manes Gurfinkiel. Wcześniejsze podejrzenia starosty radzyńskiego, który podejrzewał radnego o działalność komunistyczną okazały się uzasadnione. Ważne wydarzenie z udziałem rzeczonoego radnego miało miejsce podczas pochodu pierwszomajowego, zwyczajowo wykorzystywanego – przynajmniej w Międzyrzecu – przez działaczy komunistycznych do agitacji i manifestacji swoich poglądów. Opis zajścia z 1 maja 1928 r., został przedstawiony w późniejszym akcie oskarżenia Prokuratury Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej przeciwko Gurfinkielowi:

W dniu 1 maja 1928 roku, Srul Manes Gurfinkiel do zebranych na ulicy robotników w liczbie około czterystu, którzy wyszli na ulicę z transparentami o napisach: »Precz z przygotowaniem wojny przeciwko związkom Radzieckim! Wojna wojnie! Żądamy zawarcia traktatu handlowego ze Związkiem Radzieckim! Precz z zamachem na prawa więźniów politycznych! Żądamy natychmiastowego zwolnienia wszystkich więźniów politycznych!«, wygłosił przemówienie następujące: »Towarzysze! Jest nas w Polsce przeszło milion, gdyż na naszych towarzyszy, posłów do Sejmu padło tyle głosów; jest to skala, która może zdziałać wszystko, wobec czego dążymy do usunięcia ustroju burżuazyjnego sejmowego, a urzędzenia

²⁹ APL O/R, sygn. 54, k. 125-126.

³⁰ Tamże, sygn. 55, k. 2.

³¹ Pierwsza oznaka wzmożonej aktywności na polu przygotowań do wyborów parlamentarnych miała miejsce dn. 24 grudnia 1927 r., kiedy to odbyła się w Międzyrzecu konferencja Komitetu Wyborczego Bundu, zapowiedziana przez Centralny Komitet Wyborczy tej partii w Polsce. Na konferencji postanowiono wystawić własną listę w wyborach do Sejmu: APL, UWL, WSP, sygn. 1977, k. 15.

ustroju radzieckiego w Polsce; bez różnicy, jakim systemem to osiągniemy, a osiągnąć musimy»³².

Wydzwięk powyższego przemówienia, które w opinii władz policyjnych miał charakter antypaństwowy, zainteresował je do tego stopnia, że te postanowiły za Gurfinkielem wystosować list gończy. Poszukiwania w początkowej fazie nie dawały jednak rezultatu. Według prowadzonego postępowania ustalono, iż S. M. Gurfinkiel ukrywał się, najpierw w Warszawie, a następnie w Gdańsku³³. Od tego momentu radny opuszczał posiedzenia Rady, w związku z czym dn. 13 września 1928 r., z powodu nieprzybycia na posiedzenia w przeciągu 3 miesięcy bez usprawiedliwionej przyczyny, zgodnie z art. 18 dekretu o Samorządzie Miejskim, utracił swój mandat³⁴.

Nieco inne – w ogólnym wydzwięku – inicjatywy przejawiali radni niezwiązani ze stronnictwami lewicowymi. Takimi działaniami były wnioski z posiedzenia Rady z dn. 6 listopada 1928 r., radnego M. Goldberga oraz wniosek Ch. Kronharcza, które były całkowitym przeciwieństwem inicjatyw przedstawicieli Bundu i radnego Gurfinkiela. Pierwszy wniosek brzmiał:

Z okazji dziesięciolecia odrodzenia Niepodległości Polski, Rada Miejska m. Międzyrzecza uchwała uczcić pamięć Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Gabryela Narutowicza, tragicznie zgasłego bojownika o ugruntowanie prawdziwej demokracji w Polsce – przemianowaniem ulicy Lubelskiej Jego imieniem³⁵.

Podobny w wydzwięku wniosek wystosował radny Kronharcz:

Celem uczczenia dziesięcioletniej rocznicy pokojowej chwili odrodzenia Niepodległości Polski, Rada Miejska m. Międzyrzecza uchwała założyć w Międzyrzeczu miejską szkołę rzemiosł³⁶.

Poddany pod głosowanie wniosek radnego Goldberga ostatecznie uchylono 15 głosami. Jednocześnie ławnik Cz. Górski zgłosił wniosek o przemianowanie

³² Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Sąd Okręgowy w Białej Podlaskiej (dalej: SOwBP), sygn. 18, k. 4.

³³ APL, UWL, WSP, sygn. 1977, k. 50.

³⁴ APL O/R, AmM, sygn. 55, k. 209-210; Dla pełnego obrazu sprawy należy dodać, iż Srul Manes Gurfinkiel został zatrzymany 31 lipca 1929 r., w czasie obławy przeprowadzonej przez Urząd Śledczy na m. st. Warszawę, po czym postawiony został przed Sądem Okręgowym w Białej Podlaskiej za naruszenie art. 102 cz. I i 129 cz. I p. 2 K.K. W wyniku sprawy odbytej przed Sądem w dn. 23 października 1929 r. oskarżony został uniewinniony: AAN, SOwBP, sygn. 18, k. 95.

³⁵ APL O/R, AmM, sygn. 56, k. 8.

³⁶ Tamże.

ul. Dworcowej na ul. Narutowicza, który został przyjęty jednogłośnie. Drugi omawiany na tym posiedzeniu wniosek wywołał o wiele żywszą dyskusję. Ostatecznie Rada jednogłośnie uchwaliła założyć szkołę rzemiosł, przyjmując przy tym, że wyszukanie funduszy na jej prowadzenie leżeć będzie w gestii Komisji Budżetowej Rady³⁷. O ile rzeczony wniosek radnego Goldberga, wybranego z listy Poalej Syjon, może nieco dziwić, to już wniosek radnego Kronharca o wiele łatwiej wytłumaczyć. Radni fołkiści, nie tylko na niwie działalności samorządowej kooperowali z ludnością i ugrupowaniami katolickimi, lecz także do podobnej współpracy dochodziło na poziomie parlamentarnym³⁸.

Od drugiej połowy 1928 r., aktywność Rady Miejskiej obrała inne tory. Zaprzestano działań o podłożu światopoglądowo-populistycznym, zajmując się w większym wymiarze sprawami merytorycznymi. Od tego momentu zauważalny był konflikt na niwie współpracy Magistratu i Rady. Wyraz temu dała frakcja Bund w swoim wniosku z dn. 10 stycznia 1929 r., w którym zarzucała Magistratowi brak podjęcia kroków w celu zaopatrzenia bezrobotnych i biednych mieszkańców miasta w opał na zimę, pomimo, iż w budżecie znajdowały się środki na ten cel. Ostatecznie na wniosek radnego Nasibirskiego uchwalono dość lakonicznie, aby „jak najprędzej przyjść z pomocą bezrobotnym i biednym”. Pomoc ta miała polegać na podziale węgla pomiędzy najbiedniejszą częśćią mieszkańców miasta i osoby bezrobotne. Zadaniem tym miała się zająć trzysobowa komisja, w skład której z ramienia radnych żydowskich, weszli R. Migdał i A. Sztokman. Na tym samym posiedzeniu uchwalono drugi nagły wniosek, w którym Rada poleciła Magistratowi, aby wszelkiego rodzaju obwieszczenia i ogłoszenia, podawane były do ogólnych wiadomości w lokalnych gazetach, poza językiem polskim, także w języku jidysz³⁹.

Wniosek Bundu zapoczątkował pewien konflikt, który ukazał brak konsolidacji wewnątrz Klubu Żydowskiego. Na posiedzeniu Rady odbytym 11 lutego 1929 r., po dyskusji nad inicjatywą Bundu, na wniosek radnego Ch. Kronharca uchwalono zakup materiału opałowego za kwotę 5000 zł i umieszczenie tej sumy w budżecie na rok 1929/1930. Jednocześnie odrzucono wnioski: radnego I. Nasibirskiego o przeznaczenie na ten sam cel sumy 9000 zł (8 głosów przeciwko 4) oraz J. Danielaka o wyasygnowanie 6000 zł na ten sam cel (8 głosów przeciwko 5). Dodatkowo radny Ch. Kronharc postulował o wybranie nowego składu komisji do podziału opału, gdyż obecne gremium, wedle jego zdania, rozdysonowywało opał w sposób niesprawiedliwy. Kronharc zapro-

³⁷ Tamże, k. 11.

³⁸ Zob.: L. Halpern, *Polityka żydowska w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1933*, Warszawa 1933, s. 3 i n.

³⁹ APL O/R, AmM, sygn. 56, k. 46-47.

ponował ponadto powiększenie składu komisji do 5 członków, plus dodatkowo 2 członków Magistratu. Ten cios skierowany w radnych Bundu spowodował reakcję – bodaj najbardziej aktywnego w tej materii – radnego I. Nasibirskiego, który wygłosił oświadczenie: „iż wobec tego, że radny Ch. Kronharc zarzuca obecnej Komisji niesprawiedliwy podział opału, proponuje wybrać Komisję do zbadania tej sprawy”. Ostatecznie po krótkiej dyskusji uchwalono wniosek Ch. Kronharca, zaś do komisji wybrano radnych: S. Chołodzińskiego, B. Oksiutę, R. Migdała, Ch. Kronharca, J. Danielaka oraz dwóch przedstawicieli Magistratu, ławników: A. Szejnmela i B. Wernickiego⁴⁰. Sprawa miała swoją kontynuację na posiedzeniu Rady z dn. 18 lutego 1929 r., kiedy to radny I. Nasibirski złożył nagły wniosek o następującej treści:

Rada Miejska uchwała rozwiązać Komisję do podziału węgla i wybrać nową. Uzasadnienie: wybrana na poprzednim posiedzeniu komisja do podziału węgla wykreśliła z listy osób, którymi węgiel został uprzednio przyznany, szereg robotników, przebywających w ciężkiej sytuacji materialnej, wstawiając natomiast do listy szereg rzemieślników. Powyższe postępowanie Komisji jest dla ogółu ludności wysoce krzywdzące i wywołało w całym mieście głębokie oburzenie. Komisja, która wykazała swą tendencyjność, winna być rozwiązana⁴¹.

W wyniku tych oskarżeń radni R. Migdał i Ch. Kronharc oraz przedstawiciel Klubu Polskiego B. Oksiuta, zrzekli się członkostwa w Komisji. Sprawa rozdziału materiału opałowego pomiędzy najbardziej potrzebujących mieszkańców do końca posiedzenia budziła kontrowersje. Ostatecznie po długiej dyskusji na wniosek radnych W. Urbańskiego i H. J. Finkelsztejna postanowiono sprawę podziału opału powierzyć do wykonania wiceburmistrzowi Sz. Kamieniowi⁴².

Analizując protokoły Rady można stwierdzić, iż zarząd miasta nie wywiązywał się należycie ze swoich obowiązków. Napięcie pomiędzy Radą – a konkretnie między radnymi żydowskimi – a Magistratem osiągnęło apogeum podczas posiedzenia 10 stycznia 1929 r. Wówczas grupa radnych żydowskich (E. Kozes, I. Nasibirski, Ch. L. Brukarz, Ch. Kronharc, M. Goldberg i R. Migdał) wystosowała oficjalne zapytanie do Magistratu w sprawie nie przedłożenia Radzie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1927/1928. Ponadto bazując na art. 46 Dekretu o Samorządzie Miejskim, radni pytali członków

⁴⁰ Tamże, k. 69-70.

⁴¹ Tamże, k. 75-76.

⁴² Tamże, k. 76.

Magistratu, dlaczego ten nie przedstawił dotąd Radzie projektu budżetu na rok 1929/1930⁴³. Zdarzenie to było znamienne także z innego powodu – było egzemplifikacją współpracy radnych sympatyzujących z różnymi stronnictwami żydowskimi, którzy potrafili połączyć wysiłki w celu osiągnięcia wyższego z punktu widzenia ogółu Rady wspólnego celu.

Kolejne posiedzenia przyniosły zaognienie konfliktu pomiędzy Radą a Magistratem. Największe kontrowersje spowodowała informacja o przekroczeniu budżetu i powstałym dzięki temu defycytowi w wysokości 19 000 zł, powstałym jeszcze za czasów funkcjonowania poprzedniej kadencji Rady. Głos w tej sprawie zabrał radny H. J. Finkelsztejn, który zgłosił wniosek o amortyzowanie ww. kwoty na okres 3 lat i upoważnienie Magistratu do wystawienia weksli na całą sumę, a także o wstawienie do budżetu na rok 1929/1930 „trzeciej części” powstałego defycytu. Z kolei inne rozwiązanie postulował radny E. Kozes, który zgłosił wniosek, aby wezwać Magistrat do „energicznego ściągania podatków zaległych oraz rozłożyć jaknajrychlej podatki dotychczas nierozłożone i sami wpływami pokryć niedobór (...)”. Po dyskusji i przerwie w posiedzeniu, radny Ch. Kronharc w imieniu Żydowskiego Klubu Demokratycznego, z pewną emfazą wygłosił rezolucję:

Rada Miejska po wysłuchaniu sprawozdania z wykonania budżetu, za 3 kwartały roku 1928/1929 stwierdza: że Magistrat bez upoważnienia Rady Miejskiej poczynił bardzo znaczne przekroczenia budżetowe co uważamy za szkodliwe dla wykonania racjonalnej i prawidłowej gospodarki miejskiej,- że Rada Miejska nie została poinformowana we właściwym czasie o przekroczeniu budżetu na rok 1927/1928 co ujemnie wpłynęło na prawidłowe wykonanie bieżącego budżetu, przez co subwencje przewidziane budżetem dotychczas nie zostały wypłacone, wzywamy przeto Magistrat do ścisłego wykonywania budżetów w ramach uchwalonych przez Radę Miejską⁴⁴.

Na kolejnych posiedzeniach Rady – podobne do opisanych wyżej – antagonizmy, nie tylko na niwie stosunków polsko-żydowskich, lecz także na płaszczyźnie stosunków pomiędzy samymi radnymi żydowskimi, były łatwo zauważalne. Konflikty wyrażane walką na wolne wnioski, często charakteryzujące się głębokim podłożem ideologicznym, ukazywały polaryzację jaka panowała w Radzie.

⁴³ Tamże, k. 45-46.

⁴⁴ Tamże, k. 65.

Ważne ze względu na przyszły skład Rady Miejskiej wydarzenie, miało miejsce w 1931 r. Postanowiono wówczas przyłączyć w obręb gminy miejskiej kilka okolicznych wsi: Tuliłów, Stołpno, Wysokie oraz Rzeczyce⁴⁵. Włączenie do granic administracyjnych wsi w których przeważali katolicy miało m.in. na celu obniżenie procentowego udziału ludności żydowskiej w kolejnej kadencji Rady Miejskiej. Przyczynił się do tego późniejszy radny – Karol Hradecki⁴⁶. Rozszerzenie granic Międzyrzecza miasta miało niebagatelny wpływ na wynik przyszłych wyborów do Rady, gdyż dzięki temu zmniejszono odsetek wyborców żydowskich na terenie miasta.

6. Wybory w 1934 roku i działalność Rady Miejskiej IV kadencji

Kolejne wybory do Rady Miejskiej w Międzyrzeczu odbyły się 27 maja 1934 r. Wystawionych zostało 6 list wyborczych, 1 polska oraz 5 żydowskich. W wyniku wspomnianego przyłączenia do granic administracyjnych miasta kilku okolicznych wsi, listy żydowskie zostały ostatecznie zarejestrowane wyłącznie w dwóch okręgach wyborczych. Wśród list żydowskich znalazły się: lista nr 3 – „Żydowski Blok Demokratyczno-Gospodarczy Współpracy z Rządem”, lista nr 4 – „Ogólno Żydowski Związek Rob. »Bund« i Związki Zawodowe w Międzyrzeczu”, lista nr 5 – „Blok Żydowskich Organizacyj Narodowych i Gospodarczych”, lista nr 6 – „Poale Sjon” oraz lista nr 7 – „Robotnicy i Bezrobotni”⁴⁷. Ostatecznie z grona kandydatów z żydowskich list, wybrano: dr Helenę Beck-Rozenblum, Moszko Cukiermana, Rubina Migdała, Mejera Goldmana, Chaima-Srula Kronharca (lista nr 3 - fołkiści), Abrama Sztokmana, Berko Wernickiego (lista nr 4 - bundyści), Józefa Kapłana, Nutę Hauzmana ora Elę Kozesa (lista nr 5 - syjoniści). W Radzie tym samym zasiadło 10 radnych żydowskich, którzy w stosunku do 14 polskich radnych stanowili mniejszość. Pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady Miejskiej odbyło się 21 lipca 1934 r. Wybrano wówczas burmistrza, którym został Stefan Mańkowski. Wiceburmistrzem, pozostał dotychczasowy burmistrz – Dionizy Korsak⁴⁸. W stosunku do poprzedniej kadencji Rady, zmniejszyła się reprezentacja Żydów, nie tylko wchodzących w skład władarzy miasta; także grono ławników zmniejszyło się

⁴⁵ J. Chomicki, *Powstanie i rozwój układu urbanistycznego Międzyrzecza Podlaskiego od średniowiecza do czasów obecnych*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XX – XXI – XXII (1988 – 1989 – 1990), s. 95.

⁴⁶ Zob.: D. Sitkiewicz, *Ukraińcy*, [w:] *Ziemia Radzyńska 1939-1944*, Radzyń Podlaski 2010, s. 176-177.

⁴⁷ APL O/R, AmM, sygn. 68, k. nlb.

⁴⁸ Tamże, sygn. 57, k. 67, 69.

z dwóch do jednego. Tym samym jedynym reprezentantem ludności żydowskiej w Magistracie był ławnik – Motel Bojarski⁴⁹.

Wybór ławnika był momentem, który ukazał nadal zakorzeniony wśród radnych żydowskich brak konsolidacji. Bezpośrednio po wyborze ławnika, radny Chaim Kronharc złożył na ręce przewodniczącego oświadczenie, brzmiało ono:

Klub radnych Żydowskiego Bloku Demokratyczno-Gospodarczego protestuje przeciwko narzucaniu jako reprezentanta ludności żydowskiej wybranego ławnika żydowskiego bez porozumienia się z tym klubem, stanowiącym 50% tutejszej ludności żydowskiej i bez względu na osobiste zalety wybranego ławnika nie uznaje go za przedstawiciela tejże ludności żydowskiej, której według stosunku procentowego należy się nie jeden, lecz trzech członków Zarządu⁵⁰.

Po wygłoszonym oświadczeniu radny Kronharc, wraz z innymi fołkistami, opuścili posiedzenie. W porównaniu do poprzedniej kadencji Rady Miejskiej w Międzyrzeczu, sytuacja odwróciła się, katolicy posiadając większość, przerwali niemal wszystkie propozycje rozpatrywane w trakcie posiedzeń. Te nie miały już tak burzliwego przebiegu jak miało to miejsce w przypadku poprzedniej kadencji. Pomimo mniejszości w Radzie, radni żydowscy zgłaszali swoje kandydatury do komisji miejskich oraz forsowali swoje postulaty podczas jej posiedzeń. „Głos Powiatu Radzyńskiego”, z pewną dozą subiektywizmu opisywał trzecie z kolei posiedzenie Rady Miejskiej IV kadencji:

W Międzyrzeczu odbyło się dnia 18 grudnia b.r. trzecie z kolei posiedzenie nowej Rady Miejskiej. Początek posiedzenia byłznaczony na godz. 20 tą, tymczasem rozpoczęło się z 45 minutowym opóźnieniem. Myśleliśmy, że nowa Rada jest więcej punktualną, niż stara. O godz. 20,45 p. burmistrz Mańkowski, przewodniczący Rady otworzył posiedzenie krótkim powitaniem. Wśród członków Zarządu miasta za stołem brakowało tylko wiceburmistrza p. Korsaka, gdyż jest chory. Klub radnych polskich w liczbie 13 na Sali; po lewej stronie Sali w pierwszym rzędzie zasiadło 3 sjonistów, w następnym 4 fołkistów i w ostatnim 2 bundowców. A więc 13 radnych katolików z prawej strony i 9 radnych żydów z lewej strony Sali. W głębi Sali znaleźli się goście z publiczności międzyrzeczkiej, oddzieleni od radnych dwoma grubymi sznurami. Publiczności około 30 osób, katolicy i żydzi (...)⁵¹.

⁴⁹ Tamże, k. 74.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ „Głos Powiatu Radzyńskiego”, nr 19-20, 1934, s. 6.

Na tym samym posiedzeniu zarysowała się widoczna przewaga liczebna radnych polskich. Uwidocznili się to przy wyborach do komisji. Do komisji rewizyjnej nie wybrano wówczas żadnego reprezentanta radnych żydowskich. W składzie Komisji Budżetowej Żydzi posiadali 2 na 6 członków (Ela Kozes, Rubin Migdał), w Komisji Drogowej 1 na 5 członków, w komisji szkolnej Żydzi nie posiadali swojego reprezentanta na 4 członków. Ponadto na posiedzeniu, Rada wybrała m.in. Komitet Rozbudowy Miasta, w skład którego co prawda wchodził Żydzi, lecz stanowili po raz kolejny mniejszość (2 na 6 członków) – w tym wypadku wybrano Elę Kozesa i Hersza Chaima Rozencajga⁵².

Rada Miejska w Międzyrzeczu w czasie trwania omawianej kadencji funkcjonowała już bez zawirowań jakie miały miejsce w czasie poprzedniej kadencji. Tym samym aktywność radnych żydowskich nie była już tak zauważalna. Radni Żydzi nie forsowali już postulatów, podobnych do tych jakie czynili w latach gdy posiadali większość w Radzie. Nie proponowano już tak ochoczo zmiany nazw ulic a także przeznaczano znacznie mniejsze sumy pieniędzy na subsydia oraz na doraźne finansowanie nagłych inicjatyw.

Ważnym omówienia tematem jest stosunek lokalnych czasopism do działalności Rady Miejskiej. Poza cytowaną wyżej wzmianką „Głosu Powiatu Radzyńskiego”, także czasopisma żydowskie komentowały decyzję Rady. Bodaj najbardziej znamienne było stanowisko, jakie zajmował „Podlasier Cajtung”. Negatywny wyraz swojego stanowiska wobec Rady, gazeta dała m.in. w nr 14, w którym krytykowano Radę za skreślenie w budżecie subsydium przeznaczonego na szkolnictwo żydowskie. W następnym numerze tygodnika opublikowano artykuł pt. „Należy się zastanowić”, wyrażający oburzenie, z jakim Żydzi przyjęli wiadomość o skreśleniu z budżetu wspomnianej dotacji. Radny dr Józef Kapłan, ocenił, iż kwota 2400 zł „i tak jest kroplą w morzu wobec tysięcy uczącej się młodzieży żydowskiej i Żydzi uważają to za kradzież”⁵³. W kolejnych numerach „Podlasier Cajtung” sprawa skreślenia subsydium z budżetu poruszana była kilkakrotnie. Dostrzegając trudne położenie oświaty żydowskiej, na łamach tygodnika pojawiały się częste apele do społeczeństwa żydowskiego o wsparcie finansowe szkolnictwa żydowskiego w Międzyrzeczu⁵⁴.

⁵² APL O/R, AmM, sygn. 57, k. 87-88.

⁵³ APL, UWL, WSP, sygn. 1970, k. 36.

⁵⁴ Tamże, k. 53.

7. Uwagi końcowe

Konkludując warto podkreślić, że Żydzi w Radzie Miejskiej byli bardzo podzieleni. Szczególnie w okresie funkcjonowania III kadencji Rady istotny jest wymiar inicjatyw czynionych przez radnych żydowskich w instytucjach samorządowych. Na tym polu warto uwydatnić starania podejmowane przez radnych Bundu, mające na celu poprawę jakości życia lokalnych Żydów. Warta odnotowania jest także specyfika zachowania radnego Srula M. Gurfinkiela, którego aktywność polityczna jawnie zakrawała na działalność o zabarwieniu – wedle ówczesnej nomenklatury – rewolucyjnym. Fakt zdobycia przez Gurfinkiela mandatu radnego, świadczy o relatywnie silnej koncentracji w mieście struktur komunistycznych i ich wpływach.

Żydzi na niwie działalności Rady Miejskiej starali przeforsować szereg swoich postulatów, które z punktu widzenia innych szczebli administracji samorządowej i państwowej nie zawsze były do zaakceptowania. Miało to miejsce w przypadku przemianowywania ulic na nazwy, zwłaszcza Botwina, proponowane przez ludność żydowską oraz w próbach przeznaczania subsydiów na różne doraźne potrzeby, jak chociażby zapewnienie opału dla najbiedniejszej ludności miasta. Analizując protokoły posiedzeń Rady, można śmiało stwierdzić, iż gros postulatów wystosowywanych przez radnych Klubu Żydowskiego nie dotyczyło najważniejszych, z punktu widzenia funkcjonowania samorządu, bieżących spraw. Było to prawdopodobnie po części spowodowane brakiem tradycji reprezentacji Żydów w Radzie Miejskiej od początku jej funkcjonowania w odrodzonej Rzeczpospolitej.

Bibliografia:

- Borysiuk M., *Spółeczność żydowska Międzyrzecza Podlaskiego w okresie międzywojennym*, „Studia Żydowskie. Almanach”, t. II (2012).
- Chomicki J., *Powstanie i rozwój układu urbanistycznego Międzyrzecza Podlaskiego od średniowiecza do czasów obecnych*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. XX – XXI – XXII (1988 – 1989 – 1990).
- Fiterman F., *The Folkspartei*, „Sefer Mezritsh” 1978.
- Geresz J., *Międzyrzec Podlaska – Dzieje miasta i okolic*, Międzyrzec Podlaski 2001
- Halpern L., *Polityka żydowska w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1933*, Warszawa 1933.
- Historia państwa i prawa Polski. 1918-1939*, pod red. F. Ryszki, Warszawa 1962, t. I.
- Mańko S., *Stosunki ludnościowe i rozwój Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. I (2004).
- Sitkiewicz D., *Ukraińcy*, [w:] *Ziemia Radzyńska 1939-1944*, Radzyń Podlaski 2010.
- Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IV, *Województwo Lubelskie*, Warszawa 1924.
- Słownik Biograficzny Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego*, Tom I (A-D), Warszawa 1978.
- Szwed R., *Samorządowa Rzeczpospolita 1918-1939*, Częstochowa 2000.
- Trzciniński A., Sobota J., *Cmentarze żydowskie w Międzyrzeczu Podlaskim*, Lublin 2009.
- Urynowicz M., *Żydzi w samorządzie miejskim miasta Kozienice w okresie międzywojennym 1919-1939*, Warszawa 2003.
- Wierzbieniec W., *Żydzi w samorządach miejskich Lwowa, Przemyśla i Rzeszowa w latach 1918-1939*, „Studia Judaica”, nr 1 (27).
- Zieliński K., *The Poles and the Jews in the Local Authorities of the Kingdom of Poland during the First World War*, „Iggud. Selected Essays in Jewish Studies” 2009, vol. 2.
- Zieliński K., *Żydzi w instytucjach samorządu miejskiego i stowarzyszeniach niewyznaniowych w Lublinie w latach I wojny światowej*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich. Materiały z konferencji. Kraków 21-23 IX 1995*, pod red. K. Pilarczyka, Kraków 1997.
- Zieliński K., *Żydzi pod okupacją austro-węgierską w wyborach do samorządu miejskiego 1916 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 2002, nr 1.